

SOS (Na pomoc na ratunek człowiekowi) – Piosenka religijna

Cóż my wiemy o sobie, gdy tak idziemy drogą,
Zaspieszeni i każdy w swoją stronę;
A tam może wśród nocy ktoś przyzywa pomocy,
Czyjeś serce gdzieś w tłumie zagubione
Na pomoc, na ratunek człowiekowi
Czy słyszysz? Ktoś woła: SOS!
Na pomoc zgubionemu w samym sobie,
Na pomoc, na ratunek, SOS
Tak niewiele potrzeba, może tylko uśmiechu,
Może słowa jednego, przyjaznego
Więc się pospiesz, nie zwlekaj,
niech na próżno nie czeka,
Nadaremno nie wzywa cię ktoś
Na pomoc, na ratunek człowiekowi
Czy słyszysz? Ktoś woła: SOS!
Na pomoc zgubionemu w samym sobie,
Na pomoc, na ratunek, SOS
Tak Cię proszę, mój Boże,
Byś mi serce otworzył,
Tak szeroko, szeroko, aż bez granic
Daj mi wolność i ciszę, żebym mogła usłyszeć
I pospieszyć na każde zawołanie
Na pomoc, na ratunek człowiekowi
To do mnie ktoś woła: SOS
Na pomoc zgubionemu w samym sobie,
Na pomoc, na ratunek, SOS



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych